

RÓWNI CZY RÓŻNI? O OSOBOWOŚCI KIBICÓW DRUŻYN PIŁKARSKICH I REPREZENTACJI NARODOWEJ

Piłka nożna od lat pozostaje najpopularniejszym sportem wśród Polaków. Nawet sukcesy w innych dyscyplinach oraz słaba postawa polskich piłkarzy miały niezauważalny wpływ na spadek popularności futbolu¹. Nie może więc dziwić, że dobra postawa piłkarskiej reprezentacji Polski w latach 2014-2016 wywołała zdecydowany wzrost zainteresowania jej występami². Bilety na mecze kadry narodowej wyprzedawane są z dużym wyprzedzeniem, a sama obecność na trybunach stała się formą prestiżowej rozrywki. Piłkarska reprezentacja Polski oraz Polski Związek Piłki Nożnej stały się instytucjami o bardzo wysokim poziomie społecznego zaufania³.

W parze z dobrą postawą reprezentacji na arenie międzynarodowej nie poszły równie duże zmiany w poziomie gry polskich drużyn klubowych. Choć w 2016 r. po 20 latach przerwy polski zespół awansował do Ligi Mistrzów, to cały czas większość zespołów kończy występy w europejskich pucharach na etapie eliminacji.

Zmianie uległa natomiast infrastruktura obiektów piłkarskich, na których rozgrywane są mecze klubowe i reprezentacyjne. Jeszcze dekadę temu w kraju praktycznie nie było nowoczesnych stadionów piłkarskich⁴. Obecnie zdecydowana większość stadionów to obiekty nowe lub znacznie zmodernizowane

¹ *Piłka nożna i jej kibice. Komunikat z badań* (2016), CBOS, Warszawa: 97.

² T. Janus (2016), *Polska znów oszalała na tle piłki nożnej*, <http://www.sportnaukowo.pl/2016/09/polska-znow-oszala-na-tle-piki-noznej.html> (dostęp: 31.12.2016).

³ *Piłka nożna i jej kibice*, dz. cyt.

⁴ Wyjątkiem był Stadion Miejski w Kielcach.

po 2000 r. Kibice mają do dyspozycji 31 stadionów o pojemności od 10 do 40 tys. miejsc oraz 5 stadionów o pojemności powyżej 40 tys. miejsc siedzących⁵.

Zauważyć trzeba jednak nie tylko przemiany dotyczące poziomu sportowego oraz infrastruktury związanej z meczami piłki nożnej. Ostatnie lata to także dalsza ewolucja zorganizowanego ruchu kibicowskiego. Zmiany te doprowadziły do sytuacji, w której zasadne wydaje się pytanie, czy obecnie w Polsce nie powinno mówić się o dwóch środowiskach kibiców piłki nożnej – kibicach drużyn klubowych oraz kibicach reprezentacji Polski.

Choć przywołane powyżej grupy sprowadzają swoją aktywność do wspierania piłkarzy, to różnią się pod wieloma względami. Jest to sytuacja nowa, która jeszcze kilka lat temu nie miała miejsca. Środowisko kibiców – w rozumieniu osób, które pojawiają się na trybunach stadionów zarówno klubowych, jak i reprezentacyjnych zmagani byłoby w rzeczywistości tym samym środowiskiem. Obserwatorzy meczów klubowych byli też bywalcami meczów reprezentacji Polski.

Począwszy od 18 kwietnia 2007 r. sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie. W tym dniu Polska i Ukraina zostały wybrane na gospodarzy mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. Jednym z priorytetów polskich władz stało się wówczas wyeliminowanie agresywnych osób z trybun stadionów⁶. Za niepożądany element piłkarskiego świata uznani zostali kibice drużyn klubowych. Łączeni z agresją i przemocą, przedstawiani byli jako zagrożenie dla piłkarskiego święta oraz potencjalne źródło kompromitacji Polski na arenie międzynarodowej. Wykreowaną przez media narracja pozwoliła odsunąć na dalszy plan niedostatki infrastrukturalne i organizacyjne przed turniejem. Do rangi najważniejszego problemu urosła kwestia kibiców. Generalizacja, uproszczenia i stereotypy spowodowały, że grupa ta po raz kolejny postrzegana była jako homogeniczna i jako taka całościowo zła⁷.

Sytuacja ta spotkała się z reakcją samych fanów. Po pierwsze nie godzili się oni z jednoznacznie negatywną opinią na swój temat. Po drugie przeszli do kontrofensywy i zaczęli wskazywać niedociągnięcia przy organizacji Euro 2012⁸. W konsekwencji sam turniej uznany został przez dużą część aktywnych kibiców piłkarskich za nudną imprezę, będącą przejawem potępianej

⁵ Stan na dzień 31.12.2014 r. za: *Kultura fizyczna w Polsce w latach 2013 i 2014*, (2015), GUS, Warszawa-Rzeszów: 35, 162.

⁶ J. Burski (2013), *Euro 2012 – The End and the Beginning of Polish Football Supporters*, „Przegląd Socjologiczny”, LXII(3): 51-70.

⁷ M. Grodecki, D. Antonowicz (2015), „Zachodni wiatr wieje...” *Polscy kibice i polityka modernizacji kraju w latach 1989-2012*. W: R. Kossakowski i in. [red.], *Modern Futbol i Świat Kibiców*, Pszczółki: 199-226.

⁸ T. Janus (2011), *A my na tej wojnie...* „Magazyn Legioniści”, 9: 26-28.

przez nich komercjalizacji sportu⁹. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy był kibicowski bojkot polsko-ukraińskiego turnieju¹⁰. Nie oznaczało to jednak pustek na trybunach podczas turnieju. Na stadionach pojawili się kibice o odmiennych poglądach, zabrakło natomiast zachowań typowych dla zorganizowanego ruchu kibicowskiego. Doszło do sytuacji, w której o przygotowanie meczowej oprawy zaczęli starać się dziennikarze sportowi¹¹. Nie zmieniło to jednak faktu, że wspomniani kibice nie byli obecni na meczach reprezentacji także po zakończeniu mistrzostw.

W kilka lat po tych wydarzeniach widoczne są różnice pomiędzy obydwoma grupami. Powraca więc pytanie, które pojawiło się wcześniej: czy w Polsce można mówić o dwóch środowiskach kibiców piłkarskich – kibicach drużyn klubowych oraz kibicach reprezentacji. Problem ten rozważyć należy co najmniej na kilku płaszczyznach.

Kwestią, która w zdecydowany sposób różni obie grupy kibiców, jest ich organizacja. Z uwagi na fakt, że spotkania reprezentacji – jeśli porównać je z meczami drużyn klubowych – rozgrywane są zdecydowanie rzadziej, a nowo powstała grupa kibiców reprezentacji jest słabiej zorganizowana, na meczach kadry praktycznie niezauważalne są przejawy działalności kibiców, które powszechnie występują w trakcie spotkań klubowych (flagi, sektorówki, oprawy itp.). Nie występuje także osoba na stałe przewodząca grupie i organizująca jej doping. Choć podczas meczów reprezentacji wznoszone są wspólne hasła, zwykle są one krótkotrwałe, mocno związane z wydarzeniami na boisku i tylko w niewielkim stopniu przypominają śpiewy ze spotkań drużyn klubowych¹². Widownię podczas spotkań kadry tworzą raczej jednostki, a nie grupy.

Inaczej przedstawia się sytuacja organizacji kibiców drużyn klubowych. W literaturze przedmiotu pojawiają się poglądy, zgodnie z którymi mogą być oni uznawani za ruch społeczny¹³. Środowisko kibiców piłkarskich w Polsce ewoluowało. Zorganizowany ruch kibicowski ma za sobą blisko 40 lat

⁹ J Burski (2013), dz. cyt.

¹⁰ Część kibiców zdecydowała się na bojkot Euro 2012 także z powodu występowania w reprezentacji Polski piłkarzy, którzy nie posiadali polskiego obywatelstwa od urodzenia.

¹¹ *Polscy kibice złapali za igły i szyją flagę z Tomaszem Zimochem*, <http://www.polskie-radio.pl/114/1985/Artykul/625213,Polscy-kibice-zlapali-za-igly-i-szyja-flage-z-Tomaszem-Zimochem> (dostęp: 31.12.2016).

¹² P. Małczyński (2015), *Januszowy karnawał? Modern football a kibice reprezentacji*. W: R. Kossakowski i in. [red.], dz. cyt.: 181-197.

¹³ R. Chwedoruk (2016), *Protesty kibiców piłkarskich w Polsce w XXI wieku. Analiza ruchu społecznego*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 11(2): 84-114, www.przegladsocjologiijakosciowej.org (dostęp: 31.12.2016).

istnienia. Przyjął oficjalne ramy organizacyjne w postaci stowarzyszeń¹⁴. Od swoich początków w latach 70. i 80. XX wieku ulegał wielu zmianom, ale niezmiennie pozostawało jego trwanie, a także kultywowanie własnego i swoistego systemu wartości przekazywanego kolejnym pokoleniom¹⁵.

Środowisko kibiców drużyn piłkarskich swoją organizację pokazywało także w sytuacjach przywołanego już sporu z władzami państwowymi¹⁶ oraz w przypadkach angażowania się w akcje charytatywne¹⁷. Aktywności te nie byłyby możliwe bez rozbudowanej i sprawnie działającej struktury. Choć w wielu aspektach pozostaje ona nadal nieoficjalna, to wskazuje na wysoki poziom organizacji kibiców. Podobnie ma się sytuacja z przygotowaniem skomplikowanych opraw meczowych. Ich finansowanie, zaplanowanie oraz przeprowadzenie pozostaje wewnętrzną sprawą środowiska kibiców. O poziomie złożoności takiego przedsięwzięcia oraz konieczności zaangażowania dużych zasobów ludzkich i finansowych, świadczy fakt, że oprawy kibicowskie nie pojawiają się na meczach kadry. Mimo tłumów na trybunach brakuje bowiem zorganizowanych grup¹⁸.

Komercjalizacja piłki nożnej i uczynienie z niej gałęzi biznesu jest kolejną z osi, wokół której koncentruje się kibicowska krytyka współczesnych rozgrywek piłkarskich. Jest to także kolejny aspekt wskazujący na różnice pomiędzy omawianymi grupami fanów piłki nożnej. Kibice negujący wartości merkantylne, a zwracający uwagę na przywiązanie do tradycji i niemożność jej kupna lub sprzedaży, uważani są za *aborygenów* skazanych na wymarcie¹⁹. Symptomatyczne jest, że będące przejawem sprzeciwu wobec nowoczesnej piłki nożnej hasło *Against Modern Football* pojawia się niemal wyłącznie na meczach drużyn klubowych. W większości przypadków to właśnie ich kibice są centrum negacji sportu uważanego za biznes. Hasło to i idące za nim poglądy nie są jednak eksponowane w Polsce na meczach drużyny narodowej. Jedynym przypadkiem, w którym działania komercyjne spotkały się ze sprzeciwem kibiców reprezentacji, była próba zastąpienia na reprezentacyjnych koszulkach godła Polski logiem, które pogardliwie zostało nazwane „piłkop-

¹⁴ J Burski (2013), dz. cyt.

¹⁵ M. Grodecki, D. Antonowicz (2015), dz. cyt.

¹⁶ R. Chwedoruk (2016), dz. cyt.

¹⁷ T. Janus (2013), *Sport jako narzędzie jednoczesnego zapobiegania i kreowania różnic oraz nierówności społecznych*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, Warszawa: 71-78.

¹⁸ *Polscy kibice złapali za igły i szyją flagę z Tomaszem Zimochem*, dz. cyt.

¹⁹ D. Antonowicz, T. Szlendak, R. Kossakowski (2012), *Piłkarz jako marka i peryferyjny kibic jako aborygen. O wybranych społecznych konsekwencjach komercjalizacji sportu*, „Kultura i Społeczeństwo”, 3: 3-26.

takiem”²⁰. Dlatego też stosunek do komercjalizacji piłki nożnej stanowi kolejną z płaszczyzn pozwalającą na zakreślenie różnic pomiędzy kibicami drużyn klubowych i drużyny narodowej.

Za taką płaszczyznę uznać trzeba także występowanie agresji podczas meczów drużyn klubowych oraz meczów reprezentacji. Choć na przestrzeni ostatnich lat odnotowujemy zdecydowany spadek przejawów agresji fizycznej na ligowych stadionach w Polsce²¹, to agresywne zachowania można wciąż spotkać tam częściej niż podczas meczów reprezentacji. Widoczna jest także różnica w stosunku wobec kibiców gości. W przypadku rozgrywek ligowych dość często traktowani są oni jako wrogowie, wobec których dopuszczalna jest agresja werbalna. Taka sytuacja niemal nie ma miejsca podczas spotkań reprezentacji. Osoby wspierające drużynę gości spotykają się ze zdecydowanie większą akceptacją ze strony kibiców. Nie dochodzi także do przejawów agresji werbalnej w postaci np. wygwizdywania hymnu narodowego innego zespołu, ublizania piłkarzom oraz kibicom.

Mimo zakreślonych różnic próba rozgraniczenia i scharakteryzowania obydwu grup kibiców powoduje liczne problemy metodologiczne. Ich różnienie zdaje się wykraczać poza ramy zakreślone przez model Richarda Giulianottiego, który podzielił kibiców ze względu na ich stosunek do globalizacji, utowarowienia i postmodernizmu²². Nie powinno to jednak dziwić, bo już sam jego twórca zwracał uwagę, że „model jest typem idealnym, uogólnieniem, więc na pewno będzie wiele skomplikowanych przypadków, które do niego nie pasują”²³. Podział wymyka się także ramom zakreślonym przez bazującą na postrzeganiu kibiców jako członków grupy religijnej typologii Dominika Antonowicza i Łukasza Wrzesińskiego²⁴. Niewiele wynika także

²⁰ <http://sport.wp.pl/kat,1028809,opage,99,title,Lato-przeciez-to-godlo-schodzi-na-pasy,wid,13979913,wiadomosc.html?ticaid=118595> (dostęp: 31.12.2016).

²¹ M. Grodecki, D. Antonowicz (2015), dz. cyt.; *Raport dotyczący organizacji i stanu bezpieczeństwa meczów piłki nożnej szczebla centralnego PZPN. Sezon 2015/16*, https://www.pzpn.pl/public/system/files/articles/4754/1496-20160712_2015_16_CALY_SEZON_ORGANIZACJA_BEZPIECZENSTWO_DOIBI_PZPN.pdf (dostęp: 31.12.2016).

²² R. Giulianotti (2002), *Supporters, Followers, Fans i Flaneurs. Taxonomy of Spectator Identities in Football*, „Journal of Sport & Social Issues”, 26(1): 25-46.

²³ R. Giulianotti, W. Woźniak, *Socjologia sportu wobec chuligaństwa futbolowego, globalizacji i komercjalizacji sportu. Wojciech Woźniak rozmawia z Richardem Giulianottim*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 11(2): 208-217, www.przegladsocjologiijakoosciowej.org (dostęp: 31.12.2016).

²⁴ D. Antonowicz, Ł. Wrzesiński (2009), *Kibice jako wspólnota niewidzialnej religii*, „Studia Socjologiczne”, 1(192): 114-149.

z próby wykorzystania klasycznego podziału kibiców wobec ich stosunku do agresji, obejmującego ultrasów, chuliganów i pikników²⁵.

Powyższe trudności wynikają przede wszystkim z faktu, że taksonomie kibiców tworzone były w odniesieniu do kibiców drużyn klubowych. Jako takie nie zakładają prowadzenia porównań z innymi grupami kibiców. Zamiast tego koncentrują się na zbadaniu różnic występujących wewnątrz zbiorowości, które gromadzą się przy okazji piłkarskich imprez sportowych. Zaletą wprowadzenia przytoczonych podziałów grup kibiców jest uniknięcie błędu postrzegania ich środowiska jako jednorodnego, składającego się z jednostek tego samego typu. Bogactwo proponowanych typologii jest pochodną bogactwa osobowości ludzi, które wspomniane środowiska tworzą.

Traktowanie kibiców piłkarskich jako zbioru homogenicznego było jedną z przyczyn licznych konfliktów pomiędzy kibicami a władzami piłkarskimi i państwowymi. Ten sam błąd uproszczenia zostałby powielony, gdyby istniejące typologie próbować wykorzystać do rozróżnienia i scharakteryzowania kibiców drużyn klubowych i reprezentacji narodowej. Nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że środowisko kibiców piłkarskich w Polsce jest bardzo rozbudowane. Potwierdzają to dane CBOS, z których wynika, że „prawie co drugi badany przyznał, że uczestniczył w jakimś meczu piłkarskim (46%) – najwięcej podczas rozgrywek klubowych (35%), a mecz reprezentacji Polski na żywo obejrzało 11% ankietowanych, mianem kibica sportowego określa się 37% Polaków, większość kibiców futbolu w Polsce identyfikuje się z rodzimymi klubami piłkarskimi (59%). Najczęściej tym ulubionym jest klub lokalny, mający siedzibę we własnym mieście lub regionie (32% wskazań kibiców piłkarskich), a w drugiej kolejności polski klub spoza regionu zamieszkania (27%)”²⁶. Przy tak licznej grupie naiwnością byłoby uważać, że posiada ona jednorodny charakter.

Nie można jednak zaprzeczyć, że nawet pobieżna obserwacja i analiza rzeczywistości pozwalają na stwierdzenie, że kibice drużyn klubowych i reprezentacji narodowej odbierani są jako dwie różne grupy. Może to rodzić problemy badawcze w sytuacji, gdy przedstawiciele obu grup postrzegani są jako jedna i jednorodna grupa. Pojawia się wówczas ryzyko uzyskania wyników, które nie będą rzetelnym odzwierciedleniem rzeczywistości²⁷

W tej sytuacji zauważyć trzeba, że wskazane jest postrzeganie kibiców drużyn klubowych i reprezentacji narodowej jako grup różniących się między sobą, ale głównie ze względu na zróżnicowanie ich struktury wewnętrznej.

²⁵ T. Łatak (2011), *Polscy kibice-chuligani*, Katowice: 8-11.

²⁶ *Piłka nożna i jej kibice*, dz. cyt.

²⁷ T. Janus (2017), *Wizerunek kibiców piłkarskich w Polsce w latach 2011-2016* (w druku).

Różnice pomiędzy grupami są wówczas konsekwencją ich odmiennej struktury. Duża popularność piłki nożnej w Polsce oraz masowe uczestnictwo w meczach piłkarskich²⁸ pozwala przypuszczać, że na meczach drużyn klubowych oraz meczach reprezentacji narodowej pojawiają się podobne osoby. W takiej sytuacji można by mówić nie tyle o zasadniczych różnicach pomiędzy obiema grupami kibiców, a dominacją przedstawicieli danego typu kibiców wewnątrz grupy. Z różnic wewnątrzgrupowych wynikają różnice międzygrupowe. Kwestią badań pozostaje ustalenie, jak rozkłada się podział w obu grupach na: *supporters, followers, fans i flaneurs*²⁹, fundamentalistów, ortodoksów, kibiców małej wiary, wierzących niepraktykujących, dewotów i ateistów³⁰ czy ultrasów, chuliganów i pikników³¹. Badania te mogą zaowocować lepszym zdiagnozowaniem różnic w obu grupach.

Charakterystyczne jest, że grupy kibiców drużyn klubowych i reprezentacji narodowej nie wchodzą ze sobą w konflikt. Nie ma przypadków, w których dochodzi do agresji werbalnej lub niewerbalnej i – co więcej – możemy nawet zaobserwować pewną akceptację między obiema grupami. Pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy domaga się odpowiedzi. Podobnie bez odpowiedzi pozostaje pytanie, dlaczego w sytuacji występowania rywala kibice drużyn klubowych postrzegają go w charakterze wroga, a kibice reprezentacji potrafią zaakceptować jego istnienie bez nadawania mu negatywnych znaczeń.

O ile środowisko kibiców drużyn klubowych jest dość hermetyczne i nieufne wobec badaczy, to dysponujemy coraz większą ilością badań na ten temat. Zdecydowanie słabiej rozpoznane jest środowisko kibiców drużyny narodowej. Przyczyną może być fakt, że jako odrębne pojawiło się ono dopiero w ostatnich latach. Wyzwaniem stojącym przed badaczami pozostaje przebadanie również kibiców reprezentacji narodowej. Coraz więcej faktów wskazuje bowiem, że wykształcenie się tej grupy kibiców, jest kolejnym etapem zmian zachodzących w środowisku kibiców piłkarskich w Polsce.

²⁸ *Piłka nożna i jej kibice*, dz. cyt.

²⁹ R. Giulianotti (2002), dz. cyt.

³⁰ D. Antonowicz, Ł. Wrzesiński (2009), dz. cyt.

³¹ T. Łatak (2011), dz. cyt.